Rok XI. Nr. 126 Sosnowiec, piątek 8 maja 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 97 Drukarni 13-80

...zekowe ...wice 304.247

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Leg.

Pożary pustoszą wsie i miastecz...

Setki rodzin bez dachu nad głową

WARSZAWA, 7.5. Wczoraj o godz. 13-ej w Dawidgródku, powiat stoliński w jednem z zabudowań gospodarskich **wybuchł pożar, który w ciągu 10 minut objął około 100 domów, rozszerzając się dalej, ogień przerzucił się przez rzekę Horyn i zniszczył całe przedmieście.**

Spaliło się około tysiąc domów mieszkalnych i budynków gospodarskich na szkodę 250 gospodarzy, przeważnie rolników.

Spaliła się także cerkiew.

Koszary K. O. P., elektrownia i szkoła ocalały. Z trudem uratowano trzy wielkie mosty na Horyniu i jego odnogach.

Wedle niesprawdzonych informacji spaliła się kobieta i dwoje dzieci.

Spalone objekty przedstawiały wartość około pół miljona złotych. Zorganizowano komitet niesienia pomocy pogorzelcom i przydzielono im większą ilość mąki i ziemniaków.

BIAŁYSTOK, 7.5. We wsi Honna w pow. wołkowyskim wybuchł groźny pożar.

Płomienie strawiły 165 budynków, należących do 72 gospodarzy. Spaliło się 30 domów mieszkalnych, 95 stodół, 45 chlewów, 3 śpichrze wraz ze zbożem i martwym inwentarzem.

W płomieniach zginęło 5 letnie dziecko, pozatem kilka osób uległo obrażeniom podczas akcji ratunkowej.

Przyczyna pożaru było zaprószenie ognia przez dzieci.

KIELCE, 7.5. W środę około godz. 11-ej rano we wsi Wincentynów, gm. Piekoszów, pow. kieleckiego, z nieustalonej narazie przyczyny wybuchł pożar, który wskutek gwałtownego wiatru i łatwopalnego materjału ogarniał coraz to nowe budynki i domy mieszkalne. **W niespełna godzinę spłonęło doszczętnie 18 domów mieszkalnych wraz ze wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i inwentarzem.**

Rozszalały żywioł mimo energicznej i pełnej poświęcenia akcji straży pożarnej groził zagładą całej wsi. Dopiero przybyła z Kielc straż motorowa oraz sąsiednie zdołały opanować groźną sytuację i zlokalizować pożar. **W czasie akcji ratunkowej kilkanaście osób uległo poparzeniom, z których dwie ciężko.**

Straty są znaczne.

Bez dachu nad głową pozostało około 100 osób, które koczują pod gołem niebem.

Na miejsce pożaru wyjechał starosta kielecki i komendant powiatowy, celem zorganizowania pomocy pogorzelcom.

Drugi niemniej groźny pożar wybuchł wewsi Marjanówka, gm. Stromiec, pow. radomskiego.

Ogień, wskutek gwałtownego wiatru, objął prawie całą wieś i strawił doszczętnie 19 zagród gospodarskich wraz z domami mieszkalnemi i inwentarzem.

Straty z uwagi, że wieś była solidnie zabudowana i zamieszkała przez zamożnych gospodarzy — wynoszą około 120.000 zł.

Bez dachu nad głową pozostało 23 rodziny.

Kilka osób odniosło poparzenia przy ratowaniu dobytku.

Obniżona taksa za czynności komorników

WARSZAWA, 7. 5. PAT. W związku z akcją zmierzającą do obniżenia opłat publicznych oraz wykonania uchwał Narady Gospodarczej minister sprawiedliwości wydał nową taksę za czynności komorników.

Przepisy nowej taksy obniżają opłaty oraz należności na pokrycie wydatków policzane przez komornika.

W szczególności podkreślić należy obniżenie opłat kancelaryjnych, oraz kosztów przejazdu w razie dokonania przez komornika czynności poza siedzibą. Nowa taksa obniża również znacznie koszty egzekucji, grzywny, kary pieniężne, opłaty i koszta postępowania.

Nowa taksa wchodzi w życie z dn. 20 maja 1936 r.

Pobiła rekord

KAPSZTAD, 7. 3. Lotniczka angielska Ammy Mollison przybyła tu o godz. 15.31, bijąc o 11 godz. 09 min. poprzedni rekord ustalony przez lotnika angielskiego Tommy Rose. Czas Rosego na dystansie Londyn — Kapsztad wynosił trzy dni 17 godz. i 35 m.

Bombiarz z Będzina
skazany na półtora roku

W sądzie okręgowym w Katowicach zakończył się proces przeciwko Janowi Koźmińskiemu z Będzina, obwinionemu o dokonanie zamachu bombowego w dniu 7 marca br. na biura wydawnictwa „Polski Zachodniej" w Katowicach. Sąd wydał wyrok, skazujący Koźmińskiego na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

Kto wygrał?

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 35-ej polskiej państwowej loterji klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł. na n-ry: 27411 67960 88467 144207 166120.

Po 5.000 zł. na n-ry: 8279 11494 12300 14439 21323 23353 28941 30003 40231 40880 50397 52850 54980 59377 62437 78724 86218 90325 95537 108495 112632 113528 120261 124353 134654 143089 144090 147632 177822 194655.

Po 1.000 zł. na n-ry: 5748 6028 14288 15029 20167 20406 22927 26507 28373 35402 45265 45835 47846 49536 57772 69913 83511 87353 87750 89291 94047 95716 100033 1000363 101165 109524 121773 126833 128613 140449 140507 144024 144385 148800 150019 152330 152826 155347 156133 162333 168904 185077 186888 188185 188921.

(Nieurzędowa).

Ścisła kontrola obrotu towarowego z zagranicą

Zakaz przywozu towarów

WARSZAWA, 7.5. PAT. **Na ostatniem posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła wprowadzenie zakazu przywozu wszystkich towarów.**

Rozporządzenie to nie dotyczy towarów: objętych konwencją niemiecko-polską, podpisaną w Genewie dnia 15 maja 1922 r. w sprawie Górnego Śląska, objętych umowami o małym ruchu granicznym, podlegającym przepisom o obrocie uszlachetniającym, reparacyjnym czynnym i biernym, stanowiących używane zwykle w handlu wewnętrzne i zewnętrzne opakowanie, które są wolne od cła, wreszcie towarów, do których mają zastosowanie zniżki celne oraz zwolnienia od cła.

Wprowadzenie generalnego zakazu przywozu wszystkich towarów ma na celu sharmonizowanie zarządzeń reglamentacji towarowej z wprowadzoną ostatnio reglamentacją dewizową.

Przydział dewiz pod kątem widzenia potrzeb rynku wewnętrznego jak i wykonanie zobowiązań umownych wobec zagranicy mają być oparte na przydziałach kontyngentowych, uskuteczmianych w ramach reglamentacji towarowej.

W związku z tą uchwałą Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta R. P. w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą.

Dekret ten przewiduje powołanie do życia Komisji obrotu towarowego, której zadanie będzie polegało na kontrolowaniu tranzakcyj eksportowych, przyjmowaniu zgłoszeń wwozowych oraz wystawianiu zaświadczeń walutowych.

* * *

WARSZAWA, 7. 5. PAT. Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje.

Rozszerzenie reglamentacji przywozu towarowego z zagranicy na całość tego przywozu jest zarządzeniem ściśle technicznej natury, pozostającem w bezpośrednim związku z reglamentacją obrotu dewizami i złotem, a co zatem idzie, nie oznacza nowych merytorycznych ograniczeń o charakterze gospodarczym.

Należy przypomnieć, iż już w chwili obecnej reglamentacja przywozu towarowego z zagranicy obejmowała około 90 proc. tego przywozu i to bądź przez stosowanie zakazu przywozu oraz udzielanie kontyngentów przywozowych, bądź też w drodze automatycznych ulg celnych itp.

Rozciągnięcie zakazu przywozu na towary, które dotychczas zakazom takim nie podlegały, ma na celu ujednolicenie polityki gospodarczej państwa w stosunku do przywozu na tle kontroli obrotów dewizowych i nie oznacza oczywiście bynajmniej zaostrzenia polityki tej w sensie ograniczenia przywozu. Tak jak dotychczas w ramach starych zakazów w nowowprowadzonych zakazach kontyngenty będą udzielane zarówno na podstawie naszych polityczno - handlowych zobowiązań w stosunku do zagranicy, jak i w związku z uzasadnionemi potrzebami rynku wewnętrznego.

Zderzyły się dwa samoloty wojskowe

Trzech lotników poniosło śmierć

POZNAŃ, 7. 5. Straszna katastrofa lotnicza wydarzyła się w czwartek w godzinach przedpołudniowych w Skokach pod Wągrowcem.

Dwa samoloty wojskowe typu Potez XXV z 3 pułku lotniczego zderzyły się podczas ćwiczeń.

Jeden z samolotów runął na ziemię i pogrzebał pod szczątkami załogę składającą się z oficera i podoficera. Drugi samolot zdołał lądować jednak pod czas lądowania skapotował.

Z samolotu tego wyskoczył poprzednio jeden z lotników ze spadochronem, spdochron jednak nie rozwinął się i lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyli dwaj lekarze oraz liczni mieszkańcy. W godzinach południowych przybyła komisja sądowo - lekarska z Poznania.

Jak się dowiadujemy, w katastrofie ponieśli śmierć porucznik obserwator Janusz -liwiński, sierżant Ozorkiewicz i st. sierżant Adamczyk.

Podoficer Lubiejewski wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Grodziec mówi o sobie

Specjalny reportaż „Expresu Zagłębia“

Nad Grodźcem szary welon dymu. Koła na wieżach szybowych ciągle się obracają, co wskazuje, że wre tu praca nieustanna. Na łące t. zw. „Osówce“ pasie się kilkadziesiąt sztuk bydła. Znacznie więcej bydła wypasa się na łące zwanej „Rozkówką“ w pobliżu „Szybu nr. 5“, należącego do Grodzieckiego Towarzystwa, gdzie wybierany jest piasek na podsadzkę.

Tłuściutkich „krasulek“, skubiących trawę strzegą sami gospodarze. Niektórzy z nich mają nawet po dwie krowy. Przy drodze zauważyłem starszego już mężczyznę, który zajęty jest uplataniem koszyczka ze słomy dla swej chrzestniczki. Koszyczek robiony kunsztownie z niemłóconej słomy

będzie dany jako prezent na imieniny.

55-letni starzec ceni czas nadewszystko i nie może usiedzieć bezczynnie. Koszykarstwa wyuczył się w niewoli niemieckiej.

Po powrocie do Grodźca, wyrobem koszyków trudnił się zawodowo i dostarczał je składom w Sosnowcu. Od 1924 roku zajął się gospodarstwem, ponieważ koszykarstwo stało się niezbyt popłatne.

Powiada — nie wszystkim gospodarzom w Grodźcu jednak dobrze się powodzi.

Nam co nie pracujemy nigdzie na kopalni jest dość ciężko.

Pół czy półtora morgowy

„WŁAŚCICIEL ZIEMSKI“

z niewielkim domkiem, nie jest w stanie nieraz pokryć najpilniejszych wydatków.

Sprzedaż mleka nie kalkuluje się ponieważ za metr ospy trzeba płacić 15 zł., a za litr mleka bierze się 25 gr. Ostatnio nawet robią konkurencję dostawcy z okolicznych wiosek i sprzedają mleko po 20 gr.

Ale cóż robić, musi człowiek jakoś żyć.

* * *

Ulice Grodźca przed wieczorem stają się ruchliwe. Ożywia je przeważnie młodzież. Miło jest spacerować po ulicach, gdyż przepełnione są zapachem rozkwitających drzew owocowych, pokrytych bielą kwiatów.

Zetknąłem się z robotnikiem kop. „Solvay“, który opowiada mi o życiu swych współtowarzyszy i o warunkach pracy.

KOP. „SOLVAY“

zatrudnia około 300 robotników, cementownia o połowę mniej.

Robotnicy żyją w dość możliwych warunkach.

Pracują wszystkie dni w tygodniu i nie są wyzyskiwani w takim stopniu, jak na innych kopalniach zagłębiowskich, gdzie stosuje się najrozmaitsze kombinacje, ażeby przeprowadzić obniżkę płac, czy zwiększyć wydobycie węgla.

Kop. „Solvay“ pracuje bez przerwy, ponieważ węgiel zużywa się na własne potrzeby. Ostatnio była zapowiedź, że kopalnia będzie pracować na 5 dni w tygodniu,

lecz dyrekcja cofnęła swą decyzję i praca prowadzona będzie normalnie.

W ub. roku było zaledwie kilka świętówek. Praca natomiast w podziemiach kopalni

jest bardzo ciężka.

Przedewszystkiem duża wilgoć i niskie pokłady węgla, nie przekraczające metra wysokości. Niektóre filary są bardzo niskie i dochodzą zaledwie do 40 cm.

Chociaż praca jest wyczerpująca, zato zarobki wypłacane są terminowo.

Robotnicy pokrzywdzeni zostali natomiast w związku z przegrupowaniem kopalni w ub. roku z kat. A do kat. B.

Stan ten wytworzyła dyr. Grodzieckiego Towarzystwa, która pierwsza wprowadziła tę inowację. Dyrekcja kopalni, doceniając ciężkie warunki z okazji różnych świąt przydziela robotnikom gratyfikacje w kwocie od 5 — 18 zł. Redukowanych robotników, co zdarza się rzadko, dyr. kop. stara się zatrudnić we własnych komieniołomach. Ostatnio na 30 zredukowanych robotników 14 zgodziło się pracować w kamieniołomach, reszta porzuciła pracę.

ZNACZNIE GORZEJ SYTUOWANI SĄ ROBOTNICY GRODZIECKIEGO TOWARZYSTWA.

Pracują tylko 17 a nawet 13 dni w miesiącu.

Mimo, iż kopalnia jest bogata i węgiel ma doskonały, przegrupowana jest pod względem płac do kategorji „B“. Zarobki w porównaniu z innemi kopalniami są niższe o 9 procent.

Przegrupowanie kopalni do niższej kategorji przeprowadzone zostało w kwietniu ub. roku. Kombinacja ta poprzedzona była zawieszeniem wypłaty zarobków, a wkońcu groźbą zamknięcia kopalni, przyczem lansowano pogłoski o redukcji robotników, względnie zatrudnieniu ich w kamieniołomach w Wojkowicach Komornych.

Po okrojeniu zarobków sytuacja się nieco zmieniła.

Przynajmniej kopalnia nie wypłaca już kwitami, do których sklepikarze nie mieli zaufania.

Obecnie niema potrzeby uciekania się do częstych strajków, które dawniej były na porządku dziennym. Dziś zależy tylko robotnikom żeby pracować bez przerwy.

Od stanu materjalnego świata pracy zależy ruch w życiu kupieckim i handlowym Grodźca.

Jest tu około 85 sklepów w tem 50 proc. sklepów żydowskich. Są to sklepy przeważnie spożywcze, z artykułami pierwszej potrzeby. Związku kupieckiego obecnie Grodziec nie posiada, gdyż został on przed kilku laty rozbity, spowodu różnych fermentów wewnętrznych.

Grodziec posiada znikomą ilość warsztatów rzemieślniczych.

Jak wykazuje statystyka jest ich ponad 10 w tem kowale, stolarze, ślusarze, szewcy i jeden warsztat zegarmistrzowski.

Słaby rozwój rzemiosła tłumaczy się tem, że mieszkańcy Grodźca szukają pracy w zakładach przemysłowych, a po wszelkie zakupy udają się do sąsiedniego Będzina, gdzie ceny różnych wyrobów zdaniem ich są znacznie niższe.

P-k.

KRÓTKO I WĘZŁOWATO.

Działacz-dobroczyńca

W Chorzowie toczy się rozprawa karna przeciwko Juljuszowi Grządzielowi i tow. b. urzędnikom miejskim w Chorzowie, oskarżonym o defraudację 12.000 zł. na szkodę miejscowego Komitetu Funduszu Pracy.

W rozprawie zeznaje kilkudziesięciu świadków przeważnie bezrobotnych.

Okazało się, że Grządziel, jako były kierownik miejscowego Komitetu Funduszu Pracy w Chorzowie założył towarzystwo kulturalno-sportowe pod nazwą „Anhelli“, do którego należeli sami bezrobotni. Członkom towarzystwa, zresztą swym przyjaciołom politycznym, Grządziel udzielał pożyczek na prawo i lewo.

Dla towarzystwa tego zakupił 10 wieprzów, które karmiono chlebem przeznaczonym dla bezrobotnych. Grządziel urządzał również wycieczki turystyczne dla bezrobotnych do Czechosłowacji. Przy wszystkich swych poczynaniach i imprezach dopuszczał się Grządziel finansowych nadużyć.

Ot i dobroczyńca! Nie brak tego towaru.

I co ciekawsze, że nopóki takiego draba się nie zdemaskuje, to trzeba przed jego majestatem czapkować zdaleka, bo ma stosunki, poparcie, oparcie i tobie, porządnemu człowiekowi, jest w stanie bardzo łatwo krzywdę wyrządzić.

Cyk.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

W drugim dniu losowania padły następujące wygrane:

(Pierwsza liczba oznacza numer serji, druga numer obligacji).

Po zł. 1000: 18 — 14 62 — 34 98 — 43 125 — 31 216 — 43 259 — 27 272 — 35 318 — 27 368 —31 526 — 27 544 — 21 585 — 14 637 — 5 705 — 43 771 — 43 772 — 10 850 — 27 861 — 5 923 — 37 1053 — 25 1094 — 30 1171 — 39 1167 — 30 1183 — 30 1218 — 35 1299 — 44 1446 — 40 1466 — 44 1563 — 15 1572 — 37 1599 — 21 1597 — 39 1665 — 40 1673 — 37 1704 — 7 1776 — 39 1755 — 40 1812 — 10 1831 — 30 1918 — 25 1969 — 7 2018 — 37 2018 — 30 2017 — 44 2103 — 27 2257 — 27 2376 — 13 2376 — 15 2525 — 10 2714 — 2 2716 — 26 2739 — 37 2760 — 44 2792 — 37 2821 — 37 2829 — 43 2851 — 25 2802 — 44 3091— 37 3161 — 2 3178 — 21 3189 — 44 3291 —15 3301 — 35 3372 — 25 3415 — 40 3424 — 14 3470 — 27 3548 — 30 3558 — 43 3590 — 35 3615 — 34 3621 — 14 3860 — 7 3935 — 54 3936 — 47 3985 — 34 4010 — 47 4061 — 31 4100 — 47 4187 — 31 4284 — 44 4286 — 37 4360 — 34 4455 — 30 4540 — 27 4577 — 44 4599 — 5 4674 — 15 4757 — 47 4889 — 47 4850 —3 4915 — 13 4954 — 47 4964 — 30 5087 — 81 5184 — 27 5198 — 39 5233 — 5300 — 14 5408 — 43 5460 — 30 5476 — 43 5473 — 37 5496 — 39 5622 — 25 5719 — 37 5727 25 6018 — 37 6033 — 26 6051 — 31 6079 — 43 6107 — 26 6224 — 47 6260 — 34 6270 — 43 6380 — 30 6485 — 30 6579 — 10 6581 — 39 6593 37 6714 — 7 6821 43 6905 — 25 6933 — 30 6981 — 7209 — 10 7243 — 21 7393 — 14 7438 — 15 7457 —43 7502 — 27 7580 — 37 7600 — 39 7642 —3 7680 — 15 7757 — 13 7782 — 13 7890 — 10 7915 — 37 8006 — 43 8015 — 15 8022 — 26 8054 — 25 8182 — 44 8257 — 43 8423 — 25 8456 — 43 8512 — 35 8669 — 34 8789 — 5 8816 — 25 8879 — 2 8877 — 43 8881 — 43 8926 — 31 9065 — 44 9081 — 14 9243 — 30 9280 —35 9311 — 25 9457 — 40 9462 — 39 9618 — 10 9741 — 15 9788 — 44 9811 — 37 9914 — 27 9959 — 40 9981 — 34 10056 — 35 10096 — 10 10185 — 14 10243 — 30 10269 — 13 10267 — 10 10287 —43 10311 — 25 10327 — 37 10352 — 31 10378 —14 10418 — 26 10794 — 44 10897 — 15 10923 — 43 11035 — 43 11079 — 43 11177 — 26 11180 — 43 11199 — 44 11224 — 30 11336 — 5 11356 — 30 11590 — 34 11595 — 44 11998 — 2 12026 — 37 12056 — 44 12085 — 41 12184 — 2 12261 — 27 12666 — 40 12684 — 37 12696 — 13 12950 — 39 12282 — 5 12448 — 30 12449 — 15 12469 — 15 12972 — 26 13053 — 39 13132 — 40 13145 — 44 13185 — 13 13266 — 37 13289 — 7 13303 — 40 13318 — 10 13323 — 27 13404 — 5 13435— 43 13436 — 34 13483 — 39 13499 — 35 13571— 21 13623 — 2 13683 — 15 13726 — 26 13740 — 21 13959 — 13 13989 — 37 14107 — 40 14181— 25 14392 — 2 14623 — 15 14641 — 40 14800— 21 14976 — 7 15036 — 37 15010 — 10 15010— 26 15056 — 14 15069 — 47 15110 — 43 15129— 5 15187 — 44 15356 — 15314 — 43 15317 — 21 15396 — 25 15401 — 21 15453 — 31 15508 — 21 15572 — 30 15626 — 30 15684 — 15 15693 — 30 15691 — 2 15805 — 441 1584 — 44 15887 — 37 15962 — 13 15994 — 31 16059 — 30 16064 — 10 16234 — 30 16144 — 27 16340 — 30 16376 — 39 16191— 34 16202 — 40 16221 — 37 16215 — 7 16226 — 21 16278 — 21 16278 —31 16388 — 47 16414 — 26 16405 — 30 16470 — 47 16346 — 35 16495 — 43 16521 — 34 16557 — 31 15688 — 27 16609 — 14 16431 — 37 16760 — 15 16896 — 30 16935 — 13 17027 — 7 17144 — 40 17163 — 7 17203 — 26 17258 — 14 17384 — 5 17396 — 44 17440 — 10 17459 — 7 17462 — 14 17490 — 2 17703 — 7 17749 — 14 17817 — 21 17823 — 13 17844 — 25 18024 — 44 18074 — 44 18087 — 31 18219 — 5 18394 — 34 18349 — 26 18358 — 7 18424 — 35 18427 — 47 18733 — 31 18752 — 39 18814 — 26 18922 — 43 19088 — 43 19170 — 35 19174 — 35 19172 — 34 19177 — 30 19270 — 39 19279 — 5 19320 — 7 19354 — 44 19360 — 5 19418 — 35 19447 — 13 19635 — 13 19686 — 3 19717 — 25 19724 — 13 19796 — 30 19825 — 35 19886 — 35 20046 — 43 20050 — 47 20111 — 37 20305 — 2 20348 — 14 20369 — 27 20391 — 7 20444 — 43 20428 — 2 20642 — 47 20660 — 44 20741 — 30 20822 — 2 20863 — 3 20925 — 7 21063 — 37 21203 — 43 21262 — 44 21319 — 5 21401 — 39 21682 — 47 21697 — 14 21743 — 39 21796 — 5 21849— 34 22012 — 35 22038 — 1 22073 — 37 22098 — 10 22092 — 44 22175 — 40 22215 — 37 22346 — 40 22390 — 30 22640 — 26 22663 — 37 22773 — 34 22783 — 44 22806 — 26

Sprawiedliwy los

KIM JEST NOWY MILJONER?

ŁÓDŹ, 7.5. Najwyższą premję pożyczki państwowej inwestycyjnej w kwocie 500.000 zł., która padła na Nr. 38 serji 2222 wygrał urzędnik ekspedycji towarowej na dworcu Łódź-Kaliska Kozłowski, który wczoraj wyjechał do Warszawy, po odbiór należności.

Kozłowski zajmował skromne stanowisko kancelisty i obarczony rodziną zarabiał niecałe 110 zł. miesięcznie.

Dzięki uśmiechowi fortuny będzie bogatym człowiekiem.

Ostre stanowisko drukarzy śląskich wobec metod wydawniczych Korfantego

KATOWICE, 7.5. W dniu wczorejszym na murach domów rozlepiono ulotki, powiadamiające, że drukarze „Polonji“ ogłosili strajk. Powodem strajku było odmówienie przez dyrekcję „Polonji“ zawarcia z drukarzami zbiorowej umowy i zaangażowanie łamistrajków.

Okręgowy Zarząd Związku Drukarzy, który bezskutecznie próbował pośredniczyć w tym zatargu, wezwał robotników śląskich do niesienia pomocy strajkującym drukarzom. Wzywa również wszystkich pracowników przemysłu graficznego na Śląsku do solidaryzowania się ze strajkującymi i w razie trwania nadal w oporze dyrekcji zakładów „Polonji“ — do zastosowania środków represji w stosunku do drukarni wydawniczej p. Korfantego.

Swiat pracy zwołuje własną naradę gospodarczą

Z Warszawy donoszą: Ponieważ przedstawiciele pracowniczych związgów zawodowych nie zostali zaproszeni na naradę gospodarczą, która odbyła się 28 lutego,

związki zawodowe postanowiły zwołać w tym miesiącu pracowniczą naradę gospodarczą, któraby określiła stosunek świata pracy do obecnie przeżywanej sytuacji społecznej i gospodarczej, oraz wytknęła ruchowi zawodowemu linję programową na dalszą przyszłość.

Prace przygotowawcze do narady są prowadzone zarówno przez związki robotnicze, jak i przez organizacje urzędnicze.

Związki pracowników i urzędników państwowych zamierzają wziąć również udział w naradzie.

„Królowa mórz” w opresji

Anglja czyni największe wysiłki, aby zdobyty od wieków tytuł „Królowej mórz“ utrzymać nadal. Nic dziwnego, przecież cała wielkość i potęga Wielkiej Bdytanji opiera się na morzu. Zabezpieczenie sobie dróg wodnych, łączących rozsiane po całej kuli ziemskiej dominja, należące do Imperjum, jest główną troską Anglików.

Rosnący z roku na rok budżet marynarki wojennej, znowu został powiększony o 10 milj. funtów i obecnie, na rok 1936/37 wynosi 70 milj. funtów. Z sumy tej 4.650.000 funtów zostało przeznaczone na budowę i wykończenie nowych jednostek, około 3.900.000 na modernizację starszych okrętów oraz przeszło 1.000.000 na zwiększenie stanu lotnictwa przydzielonego do marynarki.

W obecnej sytuacji, gdy na morzu Śródziemnem wyrosła nowa potęga morska w postaci floty italskiej, dufnej teraz w swą przyszłość po zwycięstwie armji nad Abisynją, gdy na Dalekim Wschodzie zbroi się potężnie na morzu Japonja, aby dorównać każdemu przeciwnikowi, a ewentualnie prześcignąć go, w tej sytuacji nie pozostaje Anglji nic innego, jak wziąć udział w wyścigu zbrojeń, aby utrzymać swoje stanowisko w świecie. To też parlament uchwalił nadzwyczajne kredyty na zbrojenia ogólne, z czego na rozbudowę floty przeznaczono 150 milj. funtów! Jeśli wierzyć plotkom uporczywie kursującym w Londynie, ma być rozpisana podobno pożyczka wewnętrzna na sumę 250.000.000 funtów na zwiększenie marynarki i rozbudowę baz morskich. Z tych kredytów mają otrzymać nowe fortyfikacje i uzbrojenie bazy morskie na Malcie i Gibraltarze.

Niemal wszystkie jednostki o wyporności panad 1500 tonn zostały zaopatrzone w samoloty wywiadowcze, w celu obrony przed łodziami podwodnemi. Oprócz tego projektowana jest budowa nowego lotniskowca, co zwiększy jeszcze stan integralnego lotnictwa marynarki.

W ciągu roku 1935 flota angielska zwiększyła się o 25 nowych jednostek, są to: 3 krążowniki, 8 kontrtorpedowców, 4 łodzie podwodne, 4 traulery i 6 jednostek pomocniczych. Program zbrojeń na rok bieżący przewiduje budowę 32 jednostek, a więc w porównaniu do roku ubiegłego wzrost zbrojeń wynosi około 40 proc. Jest to fakt wiele mówiący.

Obecna sytuacja polityczna Anglji nie jest najlepsza. Usadowienie się Włochów nad jeziorem Tana stwarza niebezpieczeństwo dla Egiptu i Sudanu. Stosunki polityczne ze Stanami Zjednoczonemi w dalszym ciągu przedstawiają dużo do życzenia. Przeobrażenia na Dalekim Wschodzie, rozszerzenie się wpływów japońskich i sowieckich w Azji — oto są najważniejsze bolączki angielskie, każda z nich jest na tyle istotna, że może stać się wystarczającym powodem do wojny. Nic więc dziwnego, że poczucie siły i bezpieczeństwa jest w tej chwili dominantą w nastrojach angielskich ministrów i mężów stanu, co się też odbija w rażący sposób na taktyce i polityce brytyjskiej zarówno w sprawach europejskich jak i kolonjalnych. Przegrana kampanja o Abisynję zmusza rząd W. Brytanji do podjęcia jak największych wysiłków w kierunku uzbrojenia państwa, gdyż horoskopy na przyszłość nie są wcale różowe.

St. P.

Prace parlamentarne

nad ustawą o umowach zbiorowych

Pod przewodnictwem zagłębiowskiego posła Madeyskiego odbyło się we środę w sejmie zebranie parlamentarnej grupy pracy, poświęcone projektowi ustawy o umowach zbiorowych.

Poseł Gardecki zwrócił uwagę, że odrębne ustawodawstwo pracy na G. Śląsku wygasa w przyszłym roku, wobec czego należy zająć się unifikacją ustawodawstwa społecznego tak, aby na Śląsku nie nastąpiło pod tym względem pogorszenie.

Istnieją projekty ustaw co do rozjemstwa przymusowego, komisarzy demobilizacyjnych i t. d. dla całego państwa. W związku z tem w grupie pracy pracują specjalne podkomisje, które opracowują postulaty i poprawki, zgłoszone do projektu ustawy o umowach zbiorowych oraz wnioski w sprawie śląskiej ustawy o ochronie pracy.

Następne zebranie grupy pracy będzie poświęcone zagadnieniu polityki gospodarczo - społecznej. Referaty wygłoszą posłowie Tomaszkiewicza i Waszkiewicz. Następne zebrania grupy wyznaczone zostały na 19 i 20 bm.

Kiepura przybywa do Warszawy

WARSZAWA, 7. 5 — Po zakończeniu zdjęć atelierowych filmu „Im Sonnenschein“ Kiepura w pierwszych dniach czerwca ma przybyć do Warszawy, aby dać dwa koncerty na cele dobroczynne, mianowicie na Fundusz obrony morskiej i na rzecz bezrobotnych.

—oOo—

Św. Stanisław w historji i legendzie

W 900-ną rocznicę urodzin Biskupa-Męczennika i patrona Polski

W tym roku dnia 8 maja obchodzimy 900-tną rocznicę urodzin patrona Polski św. Stanisława Szczepanowskiego, biskupa krakowskiego. Najuroczyściej obchodzić będzie tę rocznicę djecezja tarnowska, albowiem w Szczepanowie koło Tarnowa urodził się w r. 1036 św. Stanisław.

O życiu i działalności tego patrona Polski bardzo mało mamy dziś wiadomości. Jedynie tradycja historyczna przekazała nam opowieść o zatargu biskupa krakowskiego, Stanisława Szczepanowskiego z królem Bolesławem Śmiałym.

JAK GŁOSI OPOWIEEŚĆ,

król wróciwszy z wyprawy na Kijów obok okrucieństwa oddał się także rozpuście, do której przywykł na Rusi. Św. Stanisław upominał na mocy swego urzędu pasterskiego błądzącego króla i starał się przywieść go do poprawy życia. Ale oburzony król nietylko nie usłuchał biskupa, lecz postanowił się na nim zemścić. Do dawnych bezprawi król przydał nowe, a gdy wszystkie napomnienia biskupa były bezskuteczne, rzucił wkońcu na niego klątwę kościelną.

Rozgniewany król Bolesław napadł na św. Stanisława, odprawiającego właśnie mszę św. w kościele na Skałce w Krakowie. Zrazu polecił drużynie swej zamordować biskupa. Kiedy jednak żołnierze cofnęli się przed takim czynem, sam mieczem zabił św. Stanisława, a żołnierze wywlókłszy ciało, poćwiartwali je. Według legendy orły strzegły zwłok, które cudownie zrosły się razem i zostały pochowane na Skałce. Św. Stanisław zamordowany został dnia 8 maja 1079 roku.

Papież rzucił klątwę na Bolesława, a lud odwrócił się dla tego haniebnego czynu od króla — mordercy i wypędził go z kraju. Bolesław pokutował za swój uczynek do śmierci i zmarł w klasztorze nad jeziorem Osjak w Karyntji, gdzie jest pochowany jako pokutujący zakonnik.

MĘCZEŃSTWO ŚW. STANISŁAWA ORAZ LICZNE CUDA,

jakie zdarzały się za jego wstawiennictwem, zjednały mu cześć w całym ludzie polskim, ale objawiali ją także królowie w Polsce. Cześć okazywał nie tylko lowie polscy i wielcy wodzowie. W przeddzień koronacji udawał się każdorazowo król pieszo na Skałkę, aby przebłagać św. biskupa za straszną zbrodnię, popełnioną przez poprzednika jego, Bolesława Śmiałego. Nazajutrz przed grobem św. Stanisława na Wawelu, odbywała się koronacja królewska.

Zdobyte na wrogach sztandary zawieszano u grobu św. Stanisława. Władysław Jagiełło zawiesił tam 51 chorągwi, zdobytych na krzyżakach pod Grunwaldem. Hetman Jan Tarnowski, zawiesił trzy zdobyte nieprzyjacielskie sztandary pobiwszy Wołochów pod Obertynem. Wreszcie Jan III Sobieski zawiesił chorągiew Wielkiego Wezyra, zdobytą pod Wiedniem.

O popularności św. Stanisława, kanonizowanego w r. 1253, świadczą również

LICZNE LEGENDY.

Ogólnie znaną jest legenda o cudownem wskrzeszeniu Piotrowina, od którego biskup nabył wieś. Po śmierci Piotrowina jego krewni wytoczyli skargę biskupowi, utrzymując, że wieś przywłaszczył sobie bezprawnie. Św. Stanisław nie mając świadków, udał się na grób Piotrowiny i modlił się gorąco, by zmarły sam dał świadectwo prawdziwe. Wtedy stał się niezwykły cud. Piotrowin wstał z grobu i stanąwszy przed sądem, oznajmił, że odebrał należną zapłatę. Król przerażony tym widokiem, uznał św. Stanisława niewinnym.

W wiosce Piotrowin jest dziś jeszcze dziwnego kształtu lipa, jak gdyby odwrócona korzeniami do góry. Według legendy, św. Stanisław odprowadziwszy po dokonanym cudzie Piotrowina do grobu, zerwał gałązkę lipy i wsadził ją cieńszym końcem do ziemi, mówiąc: „Rośnij na pamiątkę“. Tak więc lipa ta miałaby dziś około 870 l.

Inna dobrze znana legenda mówi o cudownem zrośnięciu się poćwiartowanego ciała biskupa, które żołnierze rozrąbali na 72 części. Gdy zjawili się księża by zabrać święte cząstki, znaleźli ciało zrośnięte bez śladu blizn, a nad niem pełniły straż cztery orły. Brakowala tylko jednego palca, który wpadł do pobliskiej sadzawki i został połknięty przez rybę. Od ryby tej biła jasność wielka, wydobyto ją więc z wody i znalezino palec, który przyłożony do ciała, zrósł się z niem zaraz. Sadzawkę, która do dziś dnia istnieje, nazwano „kropielnicą Polski“.

Tętno chwili

MOTORYZACJA CZY FURMANIZACJA.

Wiele się mówi ostatnio o motoryzacji kraju, tymczasem nie powinno się zapominać o... demotoryzacji. Żałosny widok mają obecnie mieszkańcy Lublina, którzy oglądają autobus zaprzężony w dwa siwki, kursujący od Lublina do Piask. Na trasie Lublin — Zamość kursuje również tego rodzaju dziwaczny wehikuł.

Polityka wysokiego obciążenia pojazdów mechanicznych daje więc — jak to przewidywaliśmy — fatalne owoce.

(A. B. C).

CORAZ WIĘCEJ W LEWO.

„Dziś premjer Kościałkowski jest tylko etapem, po którym najprawdopodobniej przyjdzie naprawa. Pan Kościałkowski jako pozycja polityczna nie jest dużą siłą, „jego ludzie“ to p. poseł Walewski, dawny dziennikarz z Białegostoku i nie bardzo wiele kto więcej. Ale naprawa będzie także tylko etapem i to zapewne mniej długotrwałym, niż p. Kościałkowski. Naprawa to także polityczna słabizna. Kółka rolnicze, starostowie, wydziały bezpieczeństwa — to jeszcze ujdzie ale kiedy trzeba będzie hamować flukta i żywioły, które się taką gadaniną, którą tak słusznie potępia płk. Sławek, rozhuśta i rozswawoli, to naprawa nie da rady. Naprawa jest w stanie zlikwidować w. ZZZ. strego Moraczewskiego, ale znajdą się ludzie, którzy ich bez natężenia zlikwidują. A potem co?

Przekleństwem każdego kierunku lewicowego jest to, że się zsuwa wdół coraz prędzej według praw przyśpieszających szybkość. Czarę lewicowości trzeba wypić do dna, dopiero później następuje otrzeźwienie. Znam w Europie jeden tylko kraj, który teraz co miesiąc, co tydzień idzie na prawo, krajem tym jest... Rosja sowiecka. Tam wypito te wszystkie głupstwa do samego dna, robiono „pieriedyszki“, pito spowrotem, następowały nudności i dziś zawrócono wstecz hołoble. Ale w Hiszpanji, ale u nas?“

(Słowo).

Wniosek o dopłatę do zarobków

na kopalniach, pracujących poniżej 3-ch dni w tygodniu

Sytuacja w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego jest ciężka.

Wszystkie prawie kopalnie pracują tylko na 2 do 3 dni w tygodniu.

W związku z tem zarobki robotników są bardzo małe i trudno im jest utrzymać liczne przeważnie rodziny.

Jak nas informują, Centralny związek górników Zagłębia Dąbrowskiego wysłał pismo do dyrekcji obwodowego biura Funduszu Pracy, w którem związek występuje z wnioskiem,

aby robotnicy kopalni: Paryż, Wiktor, Niwka, Jowisz, Saturn, Renard, Kazimierz i centralnych warsztatów mechanicznych w Niwce otrzymywali dopłaty do zarobków z Funduszu Pracy.

Związek żądania swe wysuwa stosownie do artykułu 3 ustawy o zaopatrzeniu na wypadek bezrobocia. Zarobek tygodniowy robotników w wymienionych wyżej kopalniach wobec ograniczenia wydobycia jest bowiem mniejszy niż trzy dni pracy w tygodniu.

Nie wiadomo czy wniosek C. Z. G. zostanie uwzględniony, gdyż druga część artykułu na który powołuje się związek mówi o tem, że dopłata do zarobku może nastąpić

o ile Ministerstwo opieki społecznej posiada na ten cel odpowiednie fundusze.

Dlatego też sądzić należy, że wniosek ten w obecnej sytuacji nie będzie zrealizowany.

Udział Związków Pracowników Umysłowych w manifestacji żałobnej w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego

W uzupełnieniu wczorojszego komunikatu o uroczystościach żałobnych w pierwszą rocznicę zgonu Marszałka Jozefa Piłsudskiego w dniu 10 maja donosimy, że po uzgodnieniu z Prezydjum Komitetu Obchodu Uroczystości zbiórka organizacyj pracowników umysłowych, wchodzących w skład Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych odbędzie się w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a przed gmachem Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej o godz. 9.30, skąd pochodem udadzą się na nabożeństwo żałobne do kościoła parafjalnego w Sosnowcu.

Prezydjum Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych wzywa do gremjalnego przybycia ze sztandarami następujące organizacje i ich oddziały z terenu powiatu będzińskiego na miejsce zbiórki:

Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rz. P., Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności Rz. P., Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego, Związek Majstrów Fabrycznych Rz. P., Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P., Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Pracowników Poczty, Telefonu i Telegrafu, Związek Pracowników Sądowych, Związek Urzędników Kolejowych, Związek Pracowników Notarjatu i Hipoteki, Związek Pracowników Samorządu Powiatowego, Związek Pracowników Miejskich, Związek Artystów Scen Polskich, Zrzeszenie Pracowników Funduszu Pracy, Stowarzyszenie Pracowników Skarbowych, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich, Związek Pracowników Spółdzielczych.

W sprawie szczegółów obchodu zechcą się zarządy wymienionych związków porozumieć telefonicznie w piątek dnia 8 bm. od godz. 13 do 20-ej i w sobotę, dn. 9 bm. od godz. 9 do 13-ej z Prezydjum Międzyzwiązkowej Reprezentacji Pracowników Umysłowych. Telefon nr. 3-02.

Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego w Dąbrowie

W sali magistratu w Dąbrowie odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zagaił i przewodniczył zebraniu inż. Jackiewicz — ławnik magistratu. Sekretarzował p. Gonera.

Na przewodniczącego komitetu został wybrany wiceprez. T. Trzęsimiech, na zastępców inż. Jackiewicz i mjr. Stawiński, sekretarz p. Gonera.

Pozatem w skład komitetu zostali wybrani pp.: Berbecka, inż. Wierzbicki, dr. Piwowar, Wąsikowa, dyr. Wasilewski, prez. Paluchiewicz, Trzęsimiechowa, Jędrusik, Trochca, Skibiński i Rechnic, oraz prof. W. Kuźniak — przewodniczący sekcji akademji, p. Kaliszek — przew. sekcji pochodowej i kom. Leo — sekcji dekoracyjnej.

Szczegółowy program zostanie opracowany przez pszczególne sekcje.

Pierwsze posiedzenie komitetu wykonawczego odbędzie się dziś o godz. 7 wiecz., posiedzenie sekcji akademji również dziś o godz. 5-ej popoł.

Niewłaściwe imprezy

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Doszło do wiadomości Naczelnego Komitetu, iż niektóre instytucje, stowarzyszenia i związki organizują w dniu żałoby, dn. 12-go bm., akademje za płatnemi biletami wstępu, przeznaczając dochód z nich na swoje cele, względnie na cele uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, co w rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego jest niezgodne z założeniami Naczelnego Komitetu.

Naczelny Komitet zwraca przeto uwagę obywateli na tego rodzaju wypadki i stwierdza, że podobne imprezy dochodowe w dniu 12-ym maja są niewłaściwą formą uczczenia Marszałka.

RADJO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek 8 maja

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka 6.50 Programy lokalne. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół 12.45 Koncert południowy 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego 13.15 Z rynku pracy 13.20 Programy lokalne przerwa w Warszawie 15.15 Wadomości o eksporcie polskim 15.20 Programy lokalne 15.30 Koncert w wykonaniu Orkierstry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa) 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.45. „Załoga" opowiadanie Jana Brzozy dla dzieci starszych (ze Lwowa). 17.50 Poradnik sporowy. 18.00 Koncert chóru Eryana. 18.30 Programy lokalne. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00. Koncert symfoniczny. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Wiadomości meteorologiczne. 22.50 Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Piątek, 8 maja.

6.50 Płyty. 7.30 Program na dzień bieżący. 13.20 Płyty. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 16.15 Muzyka hiszpańska z płyt. 18.30 Ostatnia przemiana. 18.45 Płyty. 19.00 Porady radjotechniczne. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.30 Jak spędzić święto? 19.35 Wiadomości sportowe.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota, 9 maja.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 7.20 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Programy lokalne 12.25 Kiedy kwitną fjołki. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Programy lokalne. 15.00 Matka Chinka. 15.25 Programy lokalne. 15.30 Koncert kwartetu salonowego. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Tr. nabożeństwa Majowego. 17.50 Mówimy o prowincji. 18.00 Koncert solistów. 18.40 Programy lokalne. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 Mozaika muzyczna. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Wesoła Syrena 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

—::—

NOWINY RADJOWE

PROGRAM LETNI POLSKIEGO RADJA.

Z dniem 1 czerwca wchodzi w życie nowy program ramowy na sezon letni 1936. Program ten obowiązywać będzie do końca września. W okresie tym czas trwania audycyj będzie przedłużony. W niedzielę i święta Warszawa nadawać będzie audycje od 8 rano do 24, a wszystkie inne rozgłośnie regjonalne o godzinę krócej, to jest do 23.

W dnie powszednie natomiast stacja raszyńska czynna będzie przez 11 godzin i 15 minut we wszystkie dni z wyjątkiem soboty, kidey program trwać będzie 12 godzin i 15 min. Wszystkie rozgłośnie regjonalne pracować będą o godzinę dłużej w porze obiadowej, natomiast kończą pracę o godzinę wcześniej, a więc o godz. 23. Jedynie w soboty Kraków, Łódź, Lwów i Wilno będą nadawać program o pół godziny dłużej to jest do 23.

Szlachetne futra... ze skórek króliczych

Centrala masowego przemytu została wykryta w Sosnowcu

Od dłuższego już czasu zaobserwowały władze pojawienie się wielkiej ilości przemyconych z Niemiec skórek króliczych, farbowanych na kolor szlachetnych futer. Powierzone straży granicznej dochodzenia doprowadziły do zlikwidowania jednej z działających od dłuższego czasu szajek przemytniczych

która miała swą siedzibę na terenie Sosnowca.

W wyniku dłuższej obserwacji ustalono, że centralą przemytniczą w Sosnowcu jest

firma I. Książkiewicz, której właścicielami są Szlama Spiro i Nuhem Czarnocha jego szwagier.

Transporty przemycanych futerek były przez nich rozsyłane wgłąb kraju przy pomocy ekspresowych przesyłek kolejowych, nadawanych przez podstawione osoby ze sfer pracowników kolejowych.

Jedną z takich przesyłek, nadaną do Mordki Glasmanda w Radomiu, zawierającą 157 futerek ujęto na stacji w Radomiu w chwili kiedy zamierzał ją podjąć odbiorca.

Ponieważ nadawca był fikcyjny, źródło ustalono dzięki temu, iż pudło, w jakiem futerka się znajdowały, pochodziło z firmy Jan Żylla w Chorzowie, w którem ekspedjowano przesyłkę z Chorzowa do Sosnowca dla f-my Książkiewicz.

Wszelkie transporty przemycanych skórek ekspedjowano ze Śląska przeważnie tylko koleją z obawy przed zbyt czujną kontrolą na innych drogach. Na wniosek straży granicznej

Prokuratura Sądu Okręgowego w Sosnowcu aresztowała głównego bohatera tej afery Spirę (Sosnowiec, Modrzejowska 23) zaś reszta została pozostawiona narazie na wolnej stopie.

Ustalono, że nadawcą ostatniej przesyłki był

kolejarz Jakób Wójcik z Sosnowca (Barbary Nr. 15).

Ścisłe rozmiary tej nowo wykrytej afery nie są jeszcze znane.

Zagłębie nawiedziła desperacka psychoza

Mnoży się liczba zamachów samobójczych

Ostatnio w Zagłębiu coraz częściej powtarzają się wypadki samobójstwa.

Szerzy się nad Zagłębiem jakaś śmiercionośna psychoza. Przyczyną rozpaczliwego kroku jest najczęściej brak pracy i związana z tem depresja duchowa. Nierzadko wchodzi w grę zawód miłosny.

W ostatnich dwuch dniach popełniono w Zagłębiu aż trzy samobójstw, których dokładne przyczyny nie zostały ustalone.

Onegdaj usiłowała otruć się esencją octową 22-letnia służąca Marja Stefanik, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 36. W stanie ciężkim przewieziono desperatkę do szpitala miejskiego na Pekinie.

Powodem rozpaczliwego kroku młodej dziewczyny miały być nieporozumienia z matką, która czyniła jej zarzuty natury bardzo drastycznej.

Na torach kolejowych w Sosnowcu usiłowała otruć się esencją octową 26-letnia służąca Regina Zakrzewska, bez stałego miejsca zamieszkania.

Po jednodniowym pobycie w szpitalu miejskim desperatka powróciła do zdrowia.

Powód usiłowanego samobójstwa nie ustalony.

Trzeci wypadek samobójstwa miał miejsce we wsi Bór, w gminie Niwka.

Mieszkanka tejże wsi 24-letnia wdowa Antonina Piwowarowa wypiła znaczną dozę esencji octowej.

Przewieziono ją do ambulatorjum ubezpieczalni w Niwce, gdzie, nieodzyskawszy przytomności, zmarła.

Mąż Piwowarowej został swego czasu zabity. Był on znanym kłusownikiem.

Młoda wdowa poznała w tym czasie żonatego mężczyznę, z którym weszła w bliższe stosunki.

Ostatnio pożycie pomiędzy kochankami poczęło się psuć i wkońcu nastąpiło rozstanie.

Piwowarowa nie mogła przeboleć utraty kochanka i z rozpaczy zażyła trucizny, ponosząc śmierć.

KRONIKA

Piątek 8 Maja

Dziś: Stanisława
Jutro: Grzegorza
Wschód słońca: 4.18
Zachód słońca 7.13

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski z Sosnowca gra na Niemcach w sali klubu doskonałą komedję S. Kiedrzyńskiego p. t. „Życie jest skomplikowane".

Jutro o godzinie 8.30 wieczorem premjera sensacyjnej amerykańskiej sztuki opartej na prawdziwem zdarzeniu p. t. „Proces Mary Dugan". Akcja tej sztuki trzyma widza w napięciu od początku do końca sztuki. Przed oczami widzów przesuwa się korowód świadków zeznających w sprawie tajemniczego mordu. Najmniej spodziewane rozwiązanie następuje przy końcu trzeciego aktu. W roli tytułowej wystąpi A. Królikowska na czele całego zespołu. Reżyseruje sztukę dyr. J. Gołaszewski.

—oOo—

KRONIKA OGÓLNA

— DRUŻYNA SZACHOWA K. S. M. PIASKI kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Dość powiedzieć, iż na 20 meczy rozegranych w rb. nie odniosła ani jednej porażki.

Ostatnio drużyna K. S. M. pokonała świetlicę miejską z Katowic w stosunku 8:6 i Towarzystwo Franko - Włoskie z Koszelewa 11.5:2.5.

— SPRAWA OBNIŻKI OPŁAT ZA ROWERY. W najbliższym czasie Min. Komunikacji, w porozumieniu z M. S. Wewn. wyda nowe zarządzenie normujące sprawę opłat za rejestrację rowerów. Obecnie będzie obowiązywała na terenie całej Polski opłata 4 zł. z tem, że w roku przyszłym nabywcy nowych rowerów opłacać będą 3 zł. Rozporządzenie wejdzie w życie w dn. 1 czerwca.

Pozatem ujednostajniony będzie typ tabliczek rejestracyjnych. Nowe tabliczki ukażą się dopiero za kilka miesięcy.

Prywatne gimnazjum żeńskie im. E. Zawidzkiej, L. Młodzianowskiej - Dzikowskiej w Dabrowie Górniczej, ul. 3 Maja 11 telefon 2-60 zawiadamia, że podania do klasy I-ej przyjmuje codziennie kancelarja gimnazjum w godzinach od 8-ej do 14-ej. Termin egzaminów będzie podany później. Lokal znacznie rozszerzony.

— OTWARCIE PLAŻY NA NIEMCACH. Liga morska i kolonjalna w Niemcach zawiadamia, że Plaża na przystani nad Pszemszą za kopalnią Juljusz została już otwarta. Dojazd pociągiem do stacji Kazimierz.

—::—

Przyjemny gośc

W ub. miesiącu przybyła do rolnika A. Boguckiego w Wygorzelu niejaka Marja Strzelecka z Modrzejowa, prosząc o nocleg. Następnego dnia gospodarz stwierdził, że Strzelecka ulotniła się niepostrzeżenie zebierając ze sobą większą ilość garderoby. W kilka dni później Bogucki rozpoznał złodziejkę i zagroził jej doniesieniem policyjnem, w odpowiedzi na to Strzelecka oświadczyła Boguckiemu, o ile groźbę swą wykona — podpali jego gospodarstwo. Sąd skazał Strzelecką na miesiąc aresztu.

—::—

Przytrzymani złodzieje

W Będzinie zatrzymany został onegdaj na gorącym uczynku dokonywania kradzieży kieszonkowej, 16-letni Marjan Ziembiński, zamieszkały w Dąbrowie.

Młodocianego kieszonkowca przekazano władzom sądowym.

* * *

Onegdaj na targu w Będzinie zatrzymany został Jan Stachurski, bez stałego miejsca zamieszkania, od którego odebrano rower pochodzący z kradzieży. Złdzieja przekazano władzom sądowym.

Z CZELADZI

Duże i małe kłopoty ojców miasta

Wniosek, który ożył i wnioski niespodziewane—Sprawa rzeźni, szkoły powszechnej, odbudowy ulicy Szpitalnej i zadłużenia miasta

W ub. środę odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi.

Zaraz na wstępie radny W. Przybylski zakwestjonował tę część protokułu, gdzie była mowa o wynagrodzeniu dla ławników za udział w posiedzeniach zarządu miasta. Na poprzedniem posiedzeniu radny Przybylski był przeciwny wynagradzaniu ławników za ich pracę i postawił wniosek o przekazanie tych pieniędzy opiece społecznej. W drodze głosowania wniosek uzyskał 10 głosów przeciw 8 radnych wypowiedziało się za wnioskiem, a 4 wstrzymało się od głosowania. Powszechnie uważano, że wniosek upadł, co zresztą uwidoczniono w protokule.

Tymczasem radny Przybylski stwierdził, powołując się na regulamin prawny, iż wniosek jego przeszedł, ponieważ osoby wstrzymujące się od głosowania należy uważać za wypowiadające się za wnioskiem, wobec czego należy pieniądze wstawić w budżecie do działu opieki społecznej.

Rada nie wiedziała, jak wybrnąć z tej sytuacji. Były różne wnioski, **wreszcie przegłosowano cały protokuł w brzmieniu pierwotnem.**

Przy odczytywaniu komunikatów o uchwałach zarządu miasta, poruszono dwie najważniejsze sprawy, mianowicie: kwestję odmowy magistratowi pożyczki na budowę rzeźni miejskiej oraz sprawę budowy szkoły powszechnej. Wiele się mówiło na temat budowy rzeźni miejskiej która miała stanąć już w bieżącym roku. **Tymczasem prysły wszystkie nadzieje, ponieważ woj. Fundusz pracy odmówił na ten cel pożyczki i magistrat będzie próbował zwrócić się o pożyczkę do Banku Gospodarstwa Krajowego.**

Co się tyczy budowy szkoły, to zarząd miasta jest jaknajlepszej myśli, lecz na przeszkodzie staje brak placu pod budowę gmachu. Radni Przybylski, Kucewicz i Horzelski, przemawiając w imieniu związku rolników, oświadczyli, iż **rolnicy dadzą teren pod budowę szkoły, targowiska i rzeźni miejskiej, o ile magistrat załatwi pozostałe kwestje sporne na tle majątkowem.**

W przeciwnym razie rolnicy nie mogą wyzbywać się własności prywatnej. Postanowiono wobec zdecydowanej postawy przedstawicieli rolników sprawę przekazać magistratowi do załatwienia, przyczem pozostawiono zarządowi miasta swobodę działania. Skolei przyjęto regulamin sanitarno - porządkowy, prolongatę pożyczki krótkoterminowej w Banku komunalnym w sumie 9.630 zł. oraz wyrażono zgodę na odstąpienie Bankowi Udziałowemu w Dąbrowie akcyj Banku Polskiego w sumie 2.500 zł. na pokrycie długu zaciągniętego przez straż ogniową na budowę strażnicy w Czeladzi. Miasto spłaca dług straży spowodu przejęcia strażnicy na własność. Dług w Banku Udziałowym wynosił 5.480 zł.

Dość ożywiona dyskusja powstała przy omawianiu dodatkowych kredytów. **na odbudowę ulicy Szpitalnej w Czeladzi.**

Magistrat zakupuje 146 tys. kostki cementowej od tow. Saturn. Na pokrycie tego wydatku zużyta będzie kwota 10.000 zł., należna miastu z tytułu korcowego spod rzeki Brynicy, zaś 11 tys. zł. magistrat spłaci ratami w 1937 i 38 roku.

Część radnych wysunęła poważne objekcje co do trwałości kostki cementowej, ponieważ tow. Saturn zmniejszyło nagle swą gwarancję z 30 na... 5 lat.

W dodatku tow. Saturn zobowiązuje się tylko gwarantować za samą kostkę, a nigdy za trwałość nawierzchni ulicy. Radny Wolff domagał się uzyskania od tow. Saturn gwarancji za całość ulicy.— Ponowne pertraktacje z tow. Saturn w tej sprawie ma przeprowadzić zarząd miasta. Następnie rada uchwaliła zakupić zabudowania od Szandli Binsztok z Będzina przy ul. Będzińskiej za sumę 3.800 zł., celem rozszerzenia dojścia do szkoły nr. 1 i 2, przydzielić straży ogniowej 1500 zł. subsydjum na zakup sprzętu przeciwgazowego oraz przyjąć obligacje pożyczki narodowej od pracowników miejskich na poczet ich zadłużenia w zarządzie miejskim, jak również upoważnić zarząd miejski do częściowego spłacenia temi obligacjami zadłużenia miasta w ubezpieczalni społecznej.

Wniosek magistratu o skreślenie placu p. Wojtasika przy ul. Elektrycznej i Legjonów z inwentarza miasta, postanowiono przekazać do rozpatrzenia komisji regulaminowo - prawnej.

Duże poruszenie na sali wywołał wniosek złożony przez 7 radnych o przyznanie z nieprzewidzianych wpływów subwencji w kwocie 1.000 zł. na utrzymanie uniwersytetu powszechnego w Czeladzi.

Radni będąc na zakończeniu roku szkolnego U. P., przekonali się naocznie o swym błędzie, jaki popełnili w stosunku do placówek kulturalno - oświatowych.— Uznali nareszcie nasze stanowisko, że nie należy tamować rozwoju oświaty wśród młodzieży robotniczej i postanowili przyznać 1.000 zł. na utrzymanie uniwersytetu powszechnego.

Pod koniec na przewodniczącego posiedzenia spadła lawina najrozmaitszych wniosków, składanych przez poszczególnych radnych.

Każdy niemal radny domagał się oświetlenia lub uporządkowania ulic w okolicach swego zamieszkania. Domagano się, poruszonej przez nas, sprawy uporządkowania ulic: Reymonta, Polnej, usunięcia nieczystości na Piaskach, oświetlenia ul. Cmentarnej itp. Radny Przybylski domagał się obniżki opłat w łaźni miejskiej, która jest dostępna tylko dla jednostek, korzystających z kąpieli gratisowo, a radny Kucewicz żądał rewizji opłat za wodę, zarzucając magistratowi, że zastosował niezbyt sprawiedliwy wymiar podatku.

Poruszono również sprawę dwuimiennych ulic w mieście, jak ulicy Ks. Pieńkowskiego, na której tkwi jeszcze tablica ul. Zamurnej oraz ul. Staszica, gdzie można spotkać tablicę ul. Rzecznej. Burmistrz Dorobczyński tłumaczył, że tablicy z napisem ul. Zamurna nie pozwolił zdjąć z plebanji ks. prob. Siermantowski.

Od powstania do 25-lecia harcerstwa w Strzemieszycach

Harcerstwo na terenie Zagłębia Dąbrowskiego obchodzi w bieżącym roku uroczystość 25-lecia swojego stnienia. Z tej okazji nadarza się sposobność napisania o ruchu harcerskim na terenie Strzemieszyc.

Strzemieszyce, należące do gminy Olkusko — Siewierskiej, bardzo wcześnie podejmują pracę skautową, zorganizowaną w polskiej organizacji skautowej, która się wiąże ścile z ruchem niepodległościowym.

Młodzież drużyny strzemieszyckiej z jej drużynowym drh. Stanisławem Przybyłeckim bardzo często była narażona na to, że na wycieczkach czy też w izbie harcerskiej zjawili się żandarmi i skrupulatnie rewidowano i wypytywano każdego z osobna. Kiedy na terenie Dąbrowy, później Strzemieszyc i Kazimierza powstały oddziały Polskiej organizacji wojskowej (POW.), wszyscy starsi wstąpili w jej szeregi, zasilając ją elementem zdyscyplinowanym i dobrze przygotowanym organizacyjnie i ideowo.

Drużyna strzemieszycka pierwsza na terenie gminy Olkusko — Siewierskiej, a czwarta w Zagłębiu jest zarzewiem harcerstwa w tejże gminie, albowiem w niedługim czasie młodzież zachęcona przykładem pracy w drużynie strzemieszyckiej tworzy coraz to nowe drużyny, i tak: W Pekinie, w Niemcach, Grabocinie, Maczkach.

Obecnie na terenie gminy istnieje hufiec strzemieszycki, do którego należą drużyny: 7 w Strzemieszycach, 22 w Pekinie, 34 w Maczkach, 47 w Ostrowach, 68 w Strzemieszycach, 87 w Kazimierzu, 88 kolejowa w Maczkach i krąg starszoharcerski w Porąbce.

Dziś mija 25 lat od powstania pierwszej drużyny na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Hufiec harcerzy na terenie gminy Olkusko - Siewierskiej obchodzi uroczystość jubileuszową z tej okazji. Uroczystości te odbędą się w Strzemieszycach w dniach 16 i 17 bm. urządzone staraniem hufca harcerzy i wyłonionego komitetu obywatelskiego przyjaciół harcerstwa.

Na program uroczystości złożą się: 2-dniowy obóz harcerski, dekoracja odznaką 25 lecia zasłużonych Przyjaciół Harcerstwa poranek filmowy, defilada, popisy harcerskie i ogniska harcerskie.

W drugim dniu obozowania tj. dnia 17 bm. zorganizowane ognisko harcerskie będzie poświęcone przedewszystkiem harcerzom drużyny strzemieszyckiej poległym w obronie niepodległości ojczyzny.

Opryszek z przeszłością

Przyłapany w pociągu pospiesznym na odcinku Wieluń—Herby Nowe złodziej w przebraniu kolejarza, który skradł redaktorowi Kozubskiemu portfel, nazywa się — jak się dowiadujemy — Stanisław Nowicki, lat 33, bez stałego miejsca zamieszkania. Nowicki był już kilkakrotnie karany za kradzieże i oszustwa. Policja prowadzi dochodzenia dokoła ostatniego nieudanego jego złodziejskiego wyczynu.

FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ PRZYCZYNIA SIĘ CORAZ WYDATNIEJ DO ZASPOKOJENIA POTRZEB POLAKÓW ZAGRANICĄ W DZIEDZINIE PIELĘGNOWANIA MOWY OJCZYSTEJ.

Wojewódzki komitet zbiórki, konto P. K. O. 301.590.

Zebrania

Zarząd i komenda koło Sosnowiec Pogoń Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy podaje do wiadomości członkom koła, że w sobotę, dnia 9 maja o godz. 18 — 19-ej na boisku PW. i WF. przy ul. Aleja odbędzie się próba sprawności fizycznej do P. O. S., natomiast w niedzielę 10 maja odbędzie się koncentracja O. Z. P. R. pow. będzińskiego, w związku z powyższem zbiórka w niedzielę o godz. 9 rano na placu obok teatru miejskiego. Jak w sobotę, tak też i w niedzielę obecność członków obowiązkowa.

* * *

Zarząd i komenda Ogólnego Związku Podof. Rezerwy koła Sosnowiec - śródmieście zawiadamia członków, że w dniu 10 bm. o godzinie 9-ej zarządza zbiórkę w lokalu przy ulicy Piłsudskiego nr. 8 w celu wzięcia udziału w uczczeniu rocznicy śmierci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

* * *

W związku z uroczystością żałobną w rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, która odbędzie się w niedzielę, dn. 10 maja, zbiórka członków tut. koła Inwalidów o godz. 9-ej rano w lokalu przy ul. 3-go maja nr. 22. Udział członków (inwalidów, wdów i rodziców po poległych) obowiązkowy.

* * *

Kierownictwo katolickiego stowarzyszenia młodzieży męskiej w Pogoni w Sosnowcu zawiadamia swych członków i panów z patronatu, iż dnia 8 bm. o godzinie 830 odbędzie się zebranie plenarne.

Z ZAWIERCIA

Uroczystości żałobne w dniu 12 maja

Pod przewodnictwem inżyniera pośla Z. Sowińskiego odbyło się onegdaj posiedzenie prezydjum komitetu obchodu pierwszej rocznicy zgonu Marszałka Piłsudskiego. Po przestudjowaniu wytycznych ogólno państwowego komitetu, postanowiono, że bolesną tą rocznicę cały powiat zawierciański wraz z całym narodem polskim obchodził będzie w dniu 12 maja. Ustalony został program dla samego miasta Zawiercia. Przedstawia się on następująco:

O godz. 10 rano odprawione zostanie w kościele parafalnym nabożeństwo żałobne, w czasie którego pienia religijne wykona „Lira". O godz. 13 — w momencie złożenia serca Marszałka do grobowca na sygnał podany przez radjo, zadzwonią dzwony kościelne i zabuczą syreny fabryczne, przyczem nastąpi 3-minutowa chwila ciszy. W chwili tej w ruchu ulicznym i komunikacyjnym nastąpi przerwa, a przechodnie zatrzymają się w skupieniu ducha. O godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego odbędzie się akademja. O godz. 20 minut 45, jako w godzinie śmierci Marszałka odezwą się znowu dzwony kościelne i syreny fabryczne. Do wzięcia udziału w nabożeństwie i akademji wzywa komitet całe społeczeństwo.

Organizacje społeczne proszone są o przybycie do kościoła i na akademję z pocztami sztandarowemi.

Flagi żałobne, względnie narodowe spuszczone do połowy masztu, przykryte krepą, winny być wywieszone przez cały dzień 12 maja.

Z OLKUSZA

Obława policyjna w olkuskiem i miechowskiem

Podczas ostatniej obławy na terenie pow. olkuskiego, policja zakwestjonowała ogółem: 18 rewolwerów, 4 szt. broni myśliwskiej, 1 flower, 1 karabin, 3 bagnety, naboje, proch itd. Niezależnie od tego zatrzymano złodzieja z kozą oraz posterunek bolesławski znalazł porzucony rower obok toru kolejowego pod Bukownem.

W miechowskiem skonfiskowano ogółem: 13 rewolwerów, 8 karabinów, 13 szt. broni myśliwskiej oraz wiele broni białej, używanej przez wiejskich parobczaków w bójkach. Pozatem znaleziono wiele rzeczy, pochodzących z kradzieży.

—ooo—

(o) **WYKŁADY DLA POBOROWYCH.** Staraniem pow. obwodu LOPP. w Olkuszu, w ciągu maja odbywają się wykłady z dziedziny oplg. i ogólne dla poborowych, stawających obecnie do wojska z terenu pow. olkuskiego.

Wykłady prowadzą pp.: Mochnicki (dyrektor K. K. O), Petrykowski (sekretarz rady powiatowej), Kotowicz (prezes zw. legjonistów), dr. Lubczyński (powiatowy lekarz weter.), Mitka (prof. gimn.), Wiatrowski (prof. szkoły rzem. przem.), Ostachowski (wicedyrektor K. K. O.), Patorski (agronom powiatowy), Juszczyk (instruktor PCK.) i Czerwiński (instruktor LOPP.).

(o) **DWA POŻARY.** Onegdaj na terenie pow. olkuskiego miały miejsce dwa pożary, mianowicie w Sąspowie koło Ojcowa. Pastwą ognia padł dom, chlew, zboże, drób i narzędzia gospodarskie na szkodę Józefa Kaczmarczyka.

W tym samym dniu spłonęła część domu w Osieku, gm. Rabsztyn Wład. Czarnoty. Pozatem spalił się chlew, krowa, znaczna ilość zboża i garderoba.

W obydwuch wypadkach ogień powstał wskutek złego przewodu komina.

LISTY DO REDAKCJI.

Dokoła sztandaru cechowego

W związku z oświadczeniem Józefa Sielańczyka i Władysława Suchańskiego dwukrotnie w dziale „Listy do redakcji" uprzejmie prosimy Pana Redaktora o zamieszczenie w tymże dziale najbliższego numeru „Expresu Zagłębia" następującej treści notatki:

Naskutek zamieszczonych dwukrotnie w „Expresie Zagłębia" listów Józefa Sielańczyka i Władysława Suchańskiego niżej podpisani oświadczają, że wobec oczywistych bezzasadnie przytoczonych w listach zarzutów, żadnych dalszych wyjaśnień składać nie będą, a sprawę o zniesławienie przeciwko autorom tychże listów skierowaliśmy na drogę sądową.

W. Woźniak, A. Malewski.

Dąbrowa, dnia 6 maja 1936 roku.

Z KIELC

Apel nie przeszedł bez echa

Starosta kielecki chcąc odciążyć bezrobocie w Kielcach zaprosił na konferencję do swego gabinetu kierowników przedsiębiorstw przemysłowych. Na konferencji tej zwrócił się p. starosta do zebranych z gorącym apelem, aby zechcieli dać pracę w swoich przedsiębiorstwach 150 bezrobotnym. Apel p. starosty nie pozostał bez echa.

Zebrani na konferencji przedstawiciele przemysłu narazie zadeklarowali przyjęcie 85 bezrobotnych.

Dalsze zgłoszenia przedsiębiorców napływają. Jest więc nadzieja, że 150 bezrobotnych znajdzie niezadługo pracę.

Tragiczny wypadek na szosie pod Kielcami

Wczoraj na szosie chęcińskiej pod Kielcami, wokół sprzedawcy lodów zebrała się grupa dzieci.

W pewnym momencie nadjechało auto osobowe prowadzone przez szofera Kotowskiego z Kielc, z drugiej zaś strony chłopska furmanka. Na sygnał kierowcy samochodu od wózka z lodami wybiegł na szosę, pędząc wprost pod auto 3-letni Stanisław Pyta.

Szofer, chcąc ocalić dziecko, skręcił gwałtownie w lewo rozbijając samochód o przydrożne drzewo.

Mimo ryzykownego skrętu szofera dziecko zostało trącone wachlarzem samochodu ponosząc śmierć.

Również kierowca samochodu odniósł okaleczenia i obrażenia ciała.

—ooo—

(k) **PODZIĘKOWANIE KOLEJARZOM.** Powiatowy Komitet Funduszu Pracy w Kielcach składa gorące podziękowanie pracownikom oddziału ruchowo-handl. PKP. w Kielcach z nacz. Kamińskim na czele za złożoną na ręce starosty Porembalskiego, przewodniczącego Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy, sumę zł. 250 na cele pomocy bezrobotnym zamiast wieńca na trumnę śp. Władysława Rogińskiego, zmarłego prezesa okręgowej dyrekcji w Radomiu. Tym szlachetnym darem ofiarodawcy najlepiej uczcili pamięć zmarłego.

(k) **ARESZTOWANIE ZBIRA.** Policja aresztowała i z polecenia władz sądowych osadziła w więzieniu Szlamę Birenewajga, który w dniu 2 maja br. ugodził podczas sprzeczki nożem Stanisława Łagowskiego (ucznia gimnazjum kupieckiego w Kielcach). Birenewajg znany policji awanturnik, karany był 6-cio miesięcznem więzieniem za paserstwo.

Stan zdrowia Łagowskiego, wbrew wszelkim pogłoskom uległ znacznej poprawie tak, że wkrótce powróci on całkowicie do zdrowia.

—::—

Zjazd Oddziału Kieleckiego Z.H.P.

Dnia 10 maja br. odbędzie się w Kielcach w salonach gmachu PW. i WF. Zjazd Kieleckiego Oddziału Związku Harcerstwa Polskiego z następującym programem: godz. 9. Nabożeństwo w kościele kadedralnym. Godz. 10.10 — Defilada kieleckich drużyn harcerskich. Godz. 11 — Plenum. Godz. 13.15 — Przerwa obiadowa. Godz. 15 — Obrady w komisjach (dyskusje nad sprawozdaniami) oraz przygotowanie wniosków na plenum. Grona instruktorskie dokonają wyboru kandydatów na Komendantów Chorągwi. Godz. 17 — Plenum. 1) Uchwalenie wniosków, 2) Wybór członków do ZO., Komisji Rewizyjnej i Sądu Harcerskiego. 3) Zamknięcie Zjazdu.

W przeddzień Zjazdu tj. w dniu 9 maja rb. w godzinach wieczornych w sali teatralnej Domu PW i WF. odbędzie się Uroczysty **Wieczór Harcerski.**

Po 50 pr. zniżki kolejowe do Kielc należy zwracać się do miejscowych Komend PW., względnie Komendy Chorągwki Harcerzy, Sosnowiec, Wawel 13.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

POWIEŚĆ.

237.

— Tak pani... ponieważ ów dzień sprowadził mi nadmiar mąk i cierpień W dniu tym, widząc dla siebie tyle współczucia z twej strony, przysiągłem ci wdzięczność dozgonną, a Bóg świadkiem, iż mówiąc to nie kłamałem. Popierając prośbę mego przyjaciela Jerzego Darier, dopomogłaś mi pani do pozyskania stanowiska, o jakiem marzyć nie śmiałem, zapewniłaś mą przyszłość.

— Lecz panie.

— Pozwól mi pani, proszę, dokończyć i wybacz jeżeli wyrażenia moje okażą ci się nazbyt szczeremi... Obowiązkiem jest moim, wszystko ci powiedzieć, a w takim razie nie jest się panem własnego serca. Zaszczyciłaś mnie pani wyróżnieniem wśród wielu... natchnąłem cię uczuciem, przechodzącem moje zasługi... uczuciem jakiego nigdy oczekiwać nie mogłem.

— Ach! — zawołała Marja gwałtownie — rozumiem teraz dlaczego pan wcześniej przybywasz dlaczego mówisz do mnie z tak lodowatą obojętnością. Chcesz mi powiedzieć, że mnie nie kochasz i nigdy kochać nie będziesz!

— Uczucie to, jakie pani dla mnie uczuwasz, mam dla innej — odrzekł Labroue. — Kochałem.

— Tak! kochałeś — przerwała z goryczą córka miljonera — kochałeś i kochasz jeszcze; nadzieja naszego połączenia się, snem była tylko kłamliwem marzeniem!

— Pozwól powiedzieć sobie pani, iż wraz ze swym ojcem, czyniliście wszystko, by wyrwać z mojego serca tę miłość, jaka je zapełniła. Widzę to nie czynię wam wszakże wyrzutów w tym względzie. Prowadził was, wasz osobisty interes... Pan Harmant posłusznym był swojej ojcowskiej miłości. Co do mnie, trzymając się w oddaleniu, unikając wszelkich sposobności zbliżenia się ku pani, postępowałem jak mi mój honor i uczciwość nakazywały. Dałem pani cierpieć z tego powodu wiele... żałuję tego, inaczej jednak postąpić nie podobna mi było... inną kochałem! A pani wiesz tak dobrze, jak ja, iż miłość jest władcą tyranem. Gdy rozkazuje, posłusznym jej być potrzeba.

— I obecnie przychodzisz pan mi oznajmić, że nie ma dla mnie nadziei? wszak prawda? — pytała Marja. — Jestże to mą winą, że cię ukochałam.... wszak sam pan mówisz, iż nie jest się panem swojego serca... Miałażem więc rozkazywać mojemu? Czyliż przewidzieć zdołałam, że kochasz inną? Uczucie, jakie powzięłam dla ciebie, stało się mem życiem, mojem istnieniem... ogarnęło mnie ono w całości... wyzwolić się odeń jest mi niepodobna! Jeżeli jest to występkiem, przebacz mi Lucjanie! Przeciw tej miłości dłużej walczyć nie zdołam Czuję się być przezeń przezwyciężoną... Lecz któż odgadnąć może tajemnice przyszłości? Zostaw mi nadzieję... pozwól mi żyć... na klęczkach oto cię proszę...

I padła na kolana przed Lucjanem, ze złożonemi błagalnie rękoma.

— Och! miłość jest szaleństwem!— Tak! tak... ja jestem szaloną! Obłąkanym wybacza się wiele! Zbyt młoda abv umierać, chcę żyć... i będę żyła, jeżeli mnie choć trochę... choć później pokochasz! Obecnie jest to niemożebne wiem o tem lecz później prawdopodobnem być może. Nadejdzie chwila, w której kto wie, czy kochać nie przestaniesz tej, która posiada twe serce.

— Od dziś nie powinienem... nie mogę jej kochać... — wyszeptał Lucjan z boleścią.

Marja zerwała się nagle.

— Coś pan powiedział ? — krzyknęła. Nie powinieneś, nie możesz jej kochać?

— Nie! — odrzekł Lucjan ponuro.

— Cóż się więc stało? Umówiwszy się może wraz z ojcem, łudzisz mnie uczuciem litości z twej strony? Albo ta przeklęta rywalka okazała się być ciebie niegodną?

— Tak jest...

— Nie kłamiesz?

— Nie... nie! przysięgam!

— Cóż uczyniła zatem ta nikczemna, przez którą tyle wycierpiałam, tyle łez wylałam podczas mych długich nocy bezsennych?...

— Ach! nie waż się pani zobelżać jej... — zawołał Lucjan z oburzeniem. — Łucja jest najuczciwszą z dziewcząt... jest ona czystą jak anioł!

— Mówisz, że ją nie kochasz, a bronisz jej z takim zapałem! — wołała, rozpłomieniona zazdrością miljonerka.

— Tak! a mimo to, muszę wyrwać tę miłość z mojego serca.

— Kłamstwo!

— Nie pani... to prawda... straszna, okrutna prawda!... Nie wolno mi kochać córki, morderczyni mojego ojca!

— Co?... Łucja więc...

— Jest córką Joanny Fortier, skazanej wyrokiem sądu za zabójstwo mojego ojca.

— Czy podobna? — zawołała Marja w osłupieniu. — Nie jest-że to zmyślona bajką, ażeby mi dać nadzieję, iż kiedyś zwrócisz się ku mnie?

— Jeżeli potrzebujesz pani dowodów... oto jest niezaprzeczony, przeczytaj, proszę...

(d. c. n.)

DROGA NA SZAFOT

POWIEŚĆ

85.

Obaj udali się fiakrem do notarjusza, który, zapisawszy nazwisko nowo nabywcy, odebrał pozostawione na koszta pieniądze, obiecując, iż na poniedziałek akt będzie gotowy.

— Panie Desvignes... — rzekł przedsiębiorca, wychodząc, mam prośbę do pana.

— Cóż takiego?

— Przyjm moje zaproszenie na obiad do restauracji...—Odmowa z twej strony mocnoby mnie zmartwiła. Wszakże wypada oblać naszą tranzakcję kilkoma butelkami wina.

— Przyjmuję, kochany panie... najchętniej przyjmuję...

— Wdzięczny ci jestem... Poślę natychmiast do domu zawiadomienie, aby z obiadem na mnie nie czekano. Jedźmy do Brebant'a.

— Zgoda.

Ów obiad, obficie winem skropiony, przeciągnął się do jedenastej wieczorem.

Desvignes, odprowadziwszy swego towarzysza na Amsterdamską ulicę, wstąpił do kawiarni po odebranie pakietu, jaki tam rano pozostawił, a czując potrzebę ruchu i powietrza, udał się pieszo na bulwar Beaumarchais'go W'dzieliśmy, że przybył w chwili, gdy Scott tylko co odszedł.

Wszedłszy do swego mieszkania, rzucił się na łóżko, by zasnąć choć na parę godzin przed udaniem się rano na swe stanowisko w Saint - Mande.

Nazajutrz wstał równo ze świtem, przywdziewając ubiór lokaja, którą to rolę, jak wiemy, odegrać miał na zaślubinach w Salonie rodzinnym.

Włożył tę samą perukę i faworyty, w jakich ukazał się już w biurze stręczeń. Garnitur wdział czarny z białym krawatem, a narzuciwszy na siebie stare palto, wyszedł z pawilonu.

Niebo było pogodne. Jasne słońce ukazywało się na horyzoncie, obiecując pyszną pogodę.

Wsiadłszy do fiakra, pojechał nim do rogatek, skąd pieszo udał się do restauracji.

Właściciel zakładu stał we drzwiach, oddychając świeżem powietrzem porannem. Z uśmiechem zadowolenia powitał przybywającego.

— Jesteś punktualny, mój chłopcze... To lubię! — zawołał. — Powiedz mi, jak się nazywasz?

— Dezyderjusz.

— Pójdź więc. Dezyderjuszu, zaprowadzę cię do sali, w której urządzimy nakrycia na dzisiejszą ucztę weselną.

Desvignes, zrzuciwszy okrycie, szedł za pryncypałem.

Pozostawimy go tam, zajętego przygotowaniami do uczty weselnej Eugenjusza Loiseau z Wiktoryną. a połączymy się z temi.

Od ósmej rano Wiktoryna przywdziała swą białą ślubną toaletę, będąc gotową do wyjazdu, pomimo, iż w merostwie mieli się stawić dopiero na wpół do jedenastej.

Joanna Desourdy stała obok niej ze swą małą córeczką, z igłą w ręku, ona to sama bowiem szyła ślubną suknię swojej kuzynce. Obecnie poprawiała, układała na niej wszystko starannie, pragnąc, ażeby się to jaknajlepiej wydało.

Biedna kobieta miała łzy w oczach, serce jej żalem wzbierało.

— Gdyby Paweł Beraud wypełnił obowiązek, jaki mu honor i uczciwość nakazują — myślała — i jabym doznała takiej chwili szczęścia! Wyszłabym z kościoła zadowoloną, szanowaną i moje dziecię miałoby nadane sobie nazwisko... nazwisko swojego ojca.

XXIII.

Około dziewiątej powozy zaczęły zajeżdżać przed mieszkanie narzeczonej.

Ojciec Loriot, rzecz naturalna jechał na czele najpiękniejszem swem lando.

Misticot równo z brzaskiem dnia wpadł do Eugenjusza Loiseau. Dumny z zaproszenia na drużbę, pragnął się powiadomić od narzeczonego, co mu przez ciąg dnia robić wypadnie.

— Posłuchaj! — rzekł introligator. — Nie chcę, ażeby kto na moich zaślubinach miał wydać choćby jeden sous nawet. Bądź wszędzie na raz... Uprzedzaj życzenia zaproszonych gości... staraj się być dla wszystkich uprzejmym. Szczególniej polecam twojej pamięci moją kuzynkę. Anielę Verriere. Jest to zacne, szlachetne dziewczę... Nie wstydzi się ona ubogich swych krewnych. Jeżeli jej papa, pan bankier, przybędzie na zaślubiny, jej to wyłącznie zawdzięczać brdziemy. Obawiam się jednak, by nie uczynił, jak ów farsiarz La Fougere, dyrektor teatru Fantazji, który mi wczoraj list przysłał, przepraszając, iż przybyć nie może z przyczyny prób, jakie się w jego teatrze odbywają.

— Bądź spokojny... — rzekł chłopiec — będziesz ze mnie zadowolonym. Mam z sobą zapas kwiatów i wstążek.

— Do czego?

— Na bukiety dla przybywających gości. Zapomniałeś o tem? Wszak moim obowiązkiem, jako drużby, jest przypiąć bukiet każdemu. Nie uwierzysz, ile ta drobnostka nadaje blasku zebraniu.

— Oto pieniądze... — rzekł Eugenjusz Loiseau, kładąc drobną monetę w dłoń chłopca. — Masz to na koszta nieprzewidziane. Nic nie oszczędzaj.

— Wypełnię wszystko dokładnie.

Tu obaj pojechali do mieszkania Wiktoryny. Przybywszy tam, Misticot zaczął woźnicom wydawać polecenia. Loiseau zbliżył się do fiakra nr. 13.

— No! ojcze Loriot... — zawołał — zejdź że ze swego tronu; wszakże wypada ci złożyć życzenia narzeczonej.

— Masz słuszność, chłopcze...! — rzekł Loriot, powoli schodząc z siedzenia.

I poszedł za Eugenjuszem Loiseau, podczas gdy Misticot prowadził rozmowę z woźnicą ostatniego powozu.

Ów powóz był to świeżo kupiony od Will Scotta.

— Zatem pamiętaj... — mówił chłopiec do powożącego — że ten powóz masz dla mnie pozostawić. Nie pozwalaj weń wsiąść nikomu!

Woźnica poruszył głową twierdząco.

— Skoro tylko wszyscy wychodzić poczną z kościoła— mówił Misticot dalej — pojedziemy naprzód galopem do Saint-Mande. Potrzebuję tam przybyć pierwszy, aby zobaczyć czyli nakrycia są w porządku jak trzeba... czy o czem nie zapomniano i rozdzielić miejsca przy stole dla każdego.

— Przyjedziemy na czas... mam dobre konie.

Ukończywszy swe polecenia, powien otrzymania powozu do swej dyspozycji, Misticot stanął przed drzwiami mieszkania Wiktoryny, oczekując na przybycie orszaku krewnych, których szczegółowo sam pragnął do niej poprowadzić. (d. c. n.)

Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych o sprawach gospodarczych

W dniu 5 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Głównego i przedstawicieli okolicznych oddziałów i sekcyj Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu z udziałem sekretarza generalnego Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie p. Wiktora Kościńskiego, który poinformował obecnych o akcjach i posunnięciach Unji Z Z. P. U.

Okazuje się. że program gospodarczy i finansowy uchwalony przez Radę Naczelna Unji ZZPU. w dniu 17 listopada ub. r. i zatwierdzony następnie przez Kongres Centralnej Rady Pracowniczej, który wywołał tyle zastrzeżeń nawet w pewnych ugrupowaniach pracowniczych. przyjmuje się coraz więcej w społeczeństwie, czego dowodem są choćby uchwalone rezolucje związków kombatanckich. Również znamiennem jest, że ostatnio wydany dekret o uregulowaniu obrotu pieniężnego jest pierwszym krokiem na drodze realizacji tego programu.

Zgodnie z uchwałą Kongresu Unji, odbytego w marcu br. została zwołana na specjalne posiedzenie Rada Naczelna Unji na niedzielę dnia 17 maja br. do Warszawy, której obrady poświęcone zostaną wyłącznie zagadnieniom gospodarczym.

Referent zobrazował również wysiłki Unji w kierunku zimany projektu rządowego ustawy o układach zbiorowych pracy, który to projekt jeszcze w bieżącym miesiącu będzie przez ciała ustawodawcze rozpatrywany.

Poważne subsydjum na roboty wodne

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło w r. b. sumę 5000000 zł. na przeprowadzenie niezbędnych robót meljoracyjnych, a mianowicie na budowę wałów ochronnych, które mają na celu ochronę terenów nizinnych od powodzi oraz na regulację mniejszych rzek dla stworzenia odpływów, a wreszcie na roboty osuszające i ochronę brzegów przed zrywaniem.

ZE SPORTU

Austrja - Anglja 2:1 (2:0)

Sensacyjna porażka angielskich piłkarzy w Wiedniu

W Wiedniu rozegrany został w ub. środę pomiędzy Austrją i Anglją sensacyjny mecz piłkarski, który wywałał niebywałe zainteresowanie. Olbrzymi stadjon wiedeński obległo zgórą 80.000 widzów, oczekujących z niebywałem napięciem gry.

Tuż po rozpoczęciu gry Anglicy rozpoczęli silnie atakować, jednak doskonałe linje defenzywne austrjaków wstrzymały napór i toczy się gra otwarta. Niespodziewanie w 16 minucie udaje się austrjakom zdobyć prowadzenie po świetnej kombinacji. Sindelara ze Strochem. Ten pierwszy z przeboju strzela nieuchronnie bramkę. Podobna sytuacja natrafiała się poraz drugi Austrji, która przez Nauscha zdobyła drugą bramkę w 36 minucie.

Pod koniec przerwy anglicy b. silnie atakują jednak atak ich, grający wybitnie systemem. W pod bramką austrjacką był mało skuteczny. Najlepiej wypadły jeszcze u anglików linje defenzywne,w których szczególnie Nahe był najlepszy wraz z bramkarzem Sagarem.

W drugiej połowie gry, panami boiska byli anglicy i litylko brawurowej obronie bramkarza austrjackiego Platzera. mają austrjacy do zawdzięczenia, iż gościom udało się strzelić tylko jedną bramkę przez Camsella.

——o-O-o——

ŚWIĘTO MOTOCYKLOWE OKRĘGU ŚLĄSKO - DĄBROWSKIEGO.

W związku ze świętem motocyklowem w dniu 10 bm. i wyścigami o mistrzostwo Śląsko - Dąbrowskiego okręgu motocyklowego w Wielkich Hajdukach, klub motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego wzywa wszystkich członków klubu do obowiązkowego przyjęcia udziału w tem święcie, jak również zaprasza wszystkich niezrzeszonych motocyklistów do wspólnego wyjazdu do Katowic, gdzie rozpoczną się uroczystości.

Zbiórka w niedzielę o godz. 8-ej rano przed lokalem klubu w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego 8.

Miłość i pornografja

Do młodziutkiej panny Salci Glas przychodził w charakterze adoratora niejaki pan Izak Ajbeszyc. Młodzieniec ów podbił szybko panience serduszko i byłoby doszło wkońcu do małżeństwa, gdyby nie drobny wypadek.

Otóż pewnego razu pani Glas ujrzała pana Izaka w momencie, gdy pokazywał jej córeczce serję zdjęć pornograficznych.

Oburzenie czcigodnej matrony nie miało granic. Przywołała natychmiast męża i ten, czerwony z gniewu, wyrwał zdjęcia panu Izakawi.

— Ach! — pienił się, przeglądając jedną fotografję za drugą. — Wściekłość mi ogarnia. Póki żyję, coś podobnego nie widziałem.

Uś, nie mogie! Jak pana nie wstyd takich rzeczy przynosić? Jak się pan nie zapadałeś pod ziemię, młodej dziewczynce tych scen pokazując?

Patrzcie no, patrzcie no! — Co ludzie potrafia wymyśleć — oburzał się pan Glas, oglądając ze zgrozą jedną z fotografij. — Co to jest takiego? Gdzie tu jest góra, a gdzie dół?

— Odwrotnie trzeba trzymać — szepnał pan Izak.

—Czyli że się pan znasz na tego! — krzyknął pan Glas. — Tfu, psiakrew, ładnego narzeczonego ja dla mojej córki dostałem. Za moich czasów nie słyszano nawet o takie rzeczy!

— Przecież świat chodzi naprzód. Są wynalazki, nowe metody.

— Jeszcze śmiać się pan ze mnie będziesz? Głupiego będziesz pan ze mnie robił? Ja pana pokażę! — ryknął pan Glas. —Chodź no pan na kurytarz w tą chwilę, zaraz pana zapłacę za tego wszystkiego!

To mówiąc, pan Glas chwycił nieszczęsnego młodzieńca za kołnierz, wyciągnał go na korytarz i zamknął drzwi na klucz. Poczem momentalnie rozpogodził się i rzekł zniżonym głosem:

— Załatwimy to po kupiecku, panie Izak. Co się mamy bić, jak można regulować? Daj mnie pan połowę z tych obrazków i wszystko będzie w porządku?

Nieszczęście chciało, że pani Glasowa przyłożywszy ucho do dziurki od klucza, usłyszała mężowską propozycję. W padła naskutek tego w szaloną wściekłość wyważywszy drzwi ramieniem, sprawiła obu mężczyznom siarczyste lanie.

Pan Glas zniósł cięgi z pokorą. Inaczej zareagował pan Izak, który wniósł skargę do sądu o pobicie.

Sąd skazał panią Glas na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem.

C.K.S. odzyskał 4 punkty

Czeladzki K. S. porozumiewał się wczoraj z Warszawą, skąd otrzymał wiadomość, że PZPN. wysłał pismo do okręgu kieleckiego, aby mecze z rundy jesiennej z Unją i Brynicą, zweryfikowano według wyników na boisku. Wobec tego podan przez nas wczoraj wiadomość uzyskała potwierdzenie.

—:—

Z TORU WYŚCIGÓW KONNYCH W KATOWICACH.

W środę 6 bm. na torze wyścigów konnych w Katowicach rozegrano 6 gonitw. W pierwszej z płotkami (2.800 mtr.) wygrał Emilius St. Frydera — walkowerem W drugiej z przeszkodami (3.200 mtr.) wygrał faworyt Intruz Weisłowicza pod J. Kurowskim w 4'04. Tot. zw. 18 zł.

W trzeciej płaskiej (1.800 mtr.) na starcie zostały 2 konie — za które zwrócono stawki. wygrała Mitsonco Głowackiego w 2'03". Tot. zw. 24 zł.

W czwartej płaskiej (1.600 mtr.) wygrał Parade d'Amour hr. Mielżyńskiego w 1'46 Tot. zw. 15 zł. W piątej płaskiej (1800 m.) wygrał Gubernator Królickiego w 2' — po zaciętej walce. Tot. zw. 53 zł. W szóstej płaskiej (1.600 mtr.) wygrał faworyt Gigolo Seidla w 1'48". Tot. zw. 17 zł.

Następne wyścigi w niedzielę 10 maja.

PRZED PRZYJAZDEM ANGIELSKICH PIŁKARZY DO POLSKI.

Piłkarze angielskiej Chelsea, którzy przybywają do Polski na dwa mecze w dniach 24 i 25 bm., nie przyjęli propozycji rozegrania spotkań z reprezentacją Sowietów w Leningradzie i Moskwie.

Przed przybyciem do Warszawy angl'icy będą grać w Sztokholmie. W zespole Chelsea grać będzie prawoskrzydłowy Spence, który bierze udział w reprezentacji Anglji przeciwko Austrji i Belgji. Chelsea jest obecnie czołową drużyną pierwszej ligi angielskiej i, zdaniem miejscowych kół sportowych, znajduje się ona w najlepszej formie pośród wszystkich drużyn angielskich. Od 5 tygodni drużyna ta nie przegrała ani jednego meczu o mistrzostwo, co jest niezwykle rzadkim wypadkiem ze względu na wyrównaną klasę klubów angielskich.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W MIECHOWIE I WOLBROMIU.

Staraniem powiatowej komendy zw. strzeleckiego w Miechowie, odbyły się za wody lekkoatletyczne dla członków zw. strzeleckiego z następującemi wynikami: bieg na 60 mtr. dla pań — p. Domagalska ze Słomnik (10.2), skok wdal — p. Domagalska ze Słomnik (3.46), pchnięcie kulą — p. Modelska ze Słomnik (6.88), bieg na 100 mtr. dla panów: — p. Szafarski z Miechowa (11.9), poza konkursem — p. Dudkiewicz (11.3), skok wdal — p. Szafarski (6.35), rzut granatem — p. Barczyński z Miechowa (66 mtr.).

Takie same imprezy odbyły się w Wolbromiu, pierwsze miejsca zajęli pp.: Old Boy — w sztafecie 4x100 m., Kopciuch — w rzucie kulą (8.70), Koluński — w skoku wdal (5.85) i Kopciuch — w skoku wzwyż (1.50).

Wesoły Kącik

UŁATWIENIE.

— Ile konjaku sprzedaje pan dziennie, panie gospodarzu?
— Około trzech, czterech flaszek.
— A przecie mógłby pan sprzedawać dwa razy tyle.
— W jaki sposób?
— Nalewając kieliszki do pełna.

DOKŁADNOŚĆ.

Przewodnik: — Te kamienie, co tu leżą, mają siedem tysięcy i trzy lata!
Turysta: — Jakże możecie to obliczyć tak dokładnie?
— A bo trzy lata temu była tu jedna komisja i mówiła, że mają wtedy siedem tysięcy lat!

WYTŁUMACZENIE.

— Panie szefie, ktoś z przyjaciół prosi pana do telefonu.
— Skąd pan wie, że to przyjaciel?
— Ten pan powiedział: — Czy to ty, stary ośle?

ZAGADNIENIE.

— Wyobraź sobie, pani Rena powiła trojaczki!
— O nieszczęsna! Czem będzie karmiła to trzecie?

RÓŻNICA POJĘĆ.

— Jak nazywamy człowieka, który mówi nam nieprawdę?
— Łgarzem.
— A takiego, który mówi prawdę?
— Arogantem.

DOSŁWNIE.

— Czemu nie oddał pan znalezione go pierścionka na policję?
— Wydawało mi się to zbyteczne.
— Jakto?
— Na pierścionku było wygrawerowane: „Twój na zawsze".

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

MŁODA dziewczyna 14 — 15 lat do posługi może się zgłosić od zaraz. Adres wskaże „Expres Zagłębia".

POTRZEBNY pracownik fryzjerski na stałe zaraz. Dąbrowa, Piłsudskiego 10.

KUPNO I SPRZEDAŻ

GILZY do papierosów „SERWUS — PASCHALSKIEGO" kosztują tylko pięć groszy pudełko, a w gatunku pierwszorzędne.

PLACE budowlane przy Grabowej — Bundurskiego tanio sprzedam. Gospodarz, Moniuszki 2-a.

Świece do komunji

po zniżonych cenach. Sosnowiec Hale Rozwoju.

P. KOŁTON

ZGUBIONE DOKUMENTY

RUDAWSKI STANISŁAW zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu i książki szkolne. Zwrócić za wynagrodzeniem. Walcownia 7.

WANDA ZAKRZEWSKA zgubiła legitymacje bezrobocia Nr. 1269, wydaną w Sosnowcu.

ZGUBIONO dowód osobisty kolejowy i bilet okresowy, wydane przez Dyrekcję Warszawską na nazwisko Wacława Juszczyka.

OCHMAN MARCELI zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

INGEBORGA MAGDALENA NACZYŃSKA zgubiła legitymację szkolną gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej i prosi o zwrot do administracji.

RÓŻNE

JA niżej podpisana Bolesława Zielińska unieważniam napisany przezemnie testament z dn. 16.12. 1935 roku Bolesława Zielińska, Golonóg, Dziewiąty.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski